

Sygn. akt IV Ca 279/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2018 r.

Sąd Okręgowy w S. IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dorota Curzydło

Sędziowie: SSO Elżbieta Jaroszewicz

SSO Wanda Dumanowska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Zadrozna

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2018 r. w S.

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej
z siedzibą w B.

przeciwko N. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego
w S. z dnia 5 marca 2018r., sygn. akt IX C 7/17

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 450 (czteryście pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt IV Ca 279/18

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B. – po ostatecznym sprecyzowaniu żądania - wniósł o zasądzenie od pozwanej N. S. kwoty 10.942,88 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2.12.2016r. do dnia zapłaty, a także zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu powód wskazał, że pozwana zobowiązała się poprzez podpisanie weksla dnia 12.10.2015r. do zapłaty kwoty 10.942,88 zł w dniu 1.12.2016r. Strona powodowa wezwała pozwaną w dniu 1.11.2016r. do wykupu weksla. Pozwana nie spłaciła zobowiązania.

Pozwana N. S. w sprzeciwie od wydanego w dniu 23.05.2017r. i zasądzonego dochodzoną pozwem kwotę wyroku zaocznego wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pozwana zakwestionowała istnienie, jak i rozmiar zobowiązania wekslowego. Wskazała, że złożony w niniejszej sprawie wypełniony weksel in blanco stanowił zabezpieczenie umowy pożyczki nr (...) z dnia 9.10.2015r. Pozwana zakwestionowała fakt skutecznego zawarcia umowy pożyczki, to jest przez osobę posiadającą stosowne upoważnienia do reprezentacji powoda. Ponadto pozwana podniosła zarzut wygaśnięcia zobowiązania wskutek zapłaty i wskazała, że wpłaciła na rzecz powoda kwotę 1.547 zł, które to wpłaty były dokonywane na poczet

należności głównej. Pozwana argumentowała także, że powód nie wykazał, aby wierzytelność mu przysługująca stała się wymagalna, przecząc, że otrzymała zawiadomienie o wypowiedzeniu pożyczki lub wezwanie do zapłaty. Ponadto, w jej ocenie, weksel został wypełniony także niezgodnie z porozumieniem wekslowym, gdyż kwota udzielonej jej pożyczki była wielokrotnie mniejsza od kwoty wpisanej na wekslu. W umowie pożyczki zawarto klauzule niedozwolone zastrzegające na rzecz powoda nienależne, rażąco wygórowane świadczenie z tytułu opłat przygotowawczych oraz kosztów ubezpieczenia. Pozwana otrzymała pożyczkę w wysokości 3.250 zł, natomiast powód obciążył ją dodatkowo kosztem ubezpieczenia pożyczki w wysokości 6.058 zł oraz opłatą przygotowawczą w kwocie 614 zł, gdy składka ubezpieczeniowa w przeważającej części stanowiła prowizję pobieraną przez powoda. W ocenie pozwanej roszczenie powoda dotyczyć mogło co najwyżej kwoty niespłaconego kapitału w wysokości 1.703 zł oraz wynagrodzenia umownego zgodnie z treścią umowy pożyczki w wysokości 686 zł.

Wyrokiem z dnia 5 marca 2018r. Sąd Rejonowy w S. uchylił w całości wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w S. z dnia 23.05.2017r., sygn. akt IX C 7/17 i:

- 1) zasądził od pozwanej N. S. na rzecz powoda (...) S.A. z/s w B. kwotę 3.367,88 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2.12.2016r. do dnia zapłaty;
- 2) oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
- 3) zasądził o powoda (...) S.A. z/s w B. na rzecz pozwanej N. S. kwotę 1.220,14 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Z rozstrzygnięciem tym nie zgodziła się pozwana, która zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w części, tj. co do jego pkt 1 i 3, podniósł zarzuty:

1) naruszenia przepisów postępowania, tj.:

- art. 132 § 1 kpc poprzez brak zarządzenia zwrotu pisma powódki z dnia 8.01.2018r. i w konsekwencji dopuszczenie dowodów wymienionych w tym piśmie – w sytuacji niedoręczenia ww. pisma pełnomocnikowi pozwanej,

- art. 233 § 1 kpc poprzez uznanie, że pełnomocnictwo dla osoby, która złożyła w imieniu powódki podpis pod umową pożyczki z dnia 9.10.2015r. zostało skutecznie udzielone, jak również poprzez pominięcie, że przedmiotowa umowa pożyczki uległa rozwiązaniu przed upływem okresu, na jaki została zawarta, wobec czego pozaodsetkowe koszty pożyczki, jak opłata przygotowawcza, wynagrodzenie umowne, odsetki umowne, powinny ulec proporcjonalnemu do czasu trwania umowy zmniejszeniu,

- art. 229 kpc w zw. z art. 230 kpc poprzez uznanie, że pozwana uznała zasadność roszczenia powódki co do kwoty 686 zł tytułem wynagrodzenia umownego,

2) naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 385¹ § 1 kc poprzez uznanie, że przedmiotowa umowa pożyczki w zakresie kwoty 614 zł tytułem opłaty przygotowawczej oraz kwoty 686 zł tytułem wynagrodzenia umownego nie stanowią niedozwolonych postanowień umownych.

W konsekwencji podniesionych zarzutów wniosła apelująca pozwana o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów postępowania za I instancję w pełnej wysokości 3.617 zł, jak i o zasądzenie na rzecz pozwanej od powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanej, jako oczywiście bezzasadnej, a ponadto o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Mając na uwadze art. 387 § 2¹ kpc, Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należało, że, jak to wynika z treści art. 382 kpc, sąd apelacyjny ma nie tylko uprawnienie, ale i obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17.04.1998r., II CKN 704/97, L.). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania przed sądem I instancji, władny jest ocenić je samoistnie. Postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem procesu przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza, że nie toczy się on na nowo.

W konstrukcji prawnej rozpoznawania sprawy przez sąd drugiej instancji w wyniku wniesienia apelacji przez stronę lub strony postępowania, w polskiej procedurze cywilnej chodzi o skontrolowanie prawidłowości rozstrzygnięcia sprawy przez sąd pierwszej instancji i jeżeli to potrzebne - przeprowadzenie pełnego postępowania dowodowego, a następnie wydanie orzeczenia merytorycznego. Trzeba też pamiętać, że kognicja sądu apelacyjnego obejmuje "rozpoznanie sprawy" (a nie tylko środka odwoławczego) i to w taki sposób, w jaki mógł i powinien uczynić to sąd pierwszej instancji (por. uchwałę Sądu Najwyższego 7 sędziów - zasada prawna - z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, Lex nr 341125).

Zważywszy na przedstawiony wyżej charakter postępowania apelacyjnego, które wprawdzie jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to jednak zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego, Sąd Okręgowy ponownie ocenił zebrane w toku postępowania dowody i dokonał na ich podstawie ustaleń faktycznych, które były potwierdzeniem ustaleń faktycznych Sądu I instancji, dlatego Sąd Okręgowy przyjął je za własne. W konsekwencji, nie znalazł Sąd ad quem podstaw do podzielenia racji zaprezentowanych przez stronę pozwaną w wywiedzionej przez nią apelacji.

Zauważyć należało, że apelująca zgłosiła w istocie dwa zarzuty: naruszenia prawa materialnego oraz prawa procesowego. W pierwszej kolejności odniesienia się wymagał zarzut formalny i przytoczone na jego uzasadnienie argumenty, bowiem dopiero brak uchybień w tym zakresie stwarza możliwość dokonania oceny prawidłowości zastosowania w sprawie norm prawa materialnego.

Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska apelującej pozwanej o tym, że w niniejszej sprawie doszło do naruszenia przepisów art. 233 § 1 kpc. Przepis ten daje wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów, która odnosi się do wyboru określonych środków dowodowych i do sposobu ich przeprowadzenia. Mają być one ocenione konkretnie i w związku z całym zebrany materiał dowodowy. Jest to podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądownictwa, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (vide: orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 16.02.1996r., II CRN 173/95, L.). W orzeczeniu z dnia 10.06.1999r. (II UKN 685/98, L.), Sąd Najwyższy stwierdził, że normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Przysługujące sądowi prawo swobodnej oceny dowodów musi być jednak tak stosowane, aby prawidłowość jego realizacji mogła być sprawdzona w toku instancji, ale skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 kpc, wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu (vide: Sąd Najwyższy w orzeczeniach z dnia 6 listopada 1998r., II CKN 4/98; z dnia 10 kwietnia 2000r., V CKN 17/00 z dnia 5 sierpnia 1999r., II UKN 76/99 - L.).

W realiach niniejszej sprawy, w procesie ustalenia stanu faktycznego i rozważaniach Sądu Rejonowego, przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia, zdaniem Sądu II –ej instancji, nie doszło do przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. Zdaniem Sądu Odwoławczego zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc, wraz z przywołaną dla jego

uzasadnienia argumentacją, stanowi wyłącznie polemikę z prawidłową oceną ustaleń faktycznych, poczynionych przez Sąd Rejonowy. Kwestie podniesione w ramach tego zarzutu były roztrząsane przez Sąd Rejonowy i zostały poddane przez ten Sąd ocenie, którą należy uznać za prawidłową. Tej oceny nie może wzruszyć stanowisko wyrażone w apelacji, bowiem jest ona logiczna i obiektywna, oparta na przeprowadzonych prawidłowo dowodach, zaproponowanych przez strony. Z tej przyczyny zarówno ustalenia dotyczące stanu faktycznego sprawy jak również bardzo szczegółowe rozważania prawne zasługiwały na pełną aprobatę Sądu II-jej instancji.

Co zaś się tyczy zarzutu naruszenia przepisu art. 132 § 1 kpc, to istotnie zasadą jest, że

W toku sprawy adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy oraz radca Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej doręczają sobie nawzajem bezpośrednio odpisy pism procesowych z załącznikami. Niemniej należało równocześnie zauważyć, że w przedmiotowej sprawie strona pozwana nie została pozbawiona możliwości zapoznania się z treścią pisma powódki z dnia 8.01.2018r., bowiem pismo to zostało doręczone pełnomocnikowi pozwanej za pośrednictwem Sądu. Nadto na uwadze mieć należy, że przepis art. 132 § 1 kpc ma na celu przyspieszenie postępowania i powinien służyć jedynie temu celowi, a nie piętrzeniu przed profesjonalnymi pełnomocnikami, oderwanymi od tego celu, wymagań formalnych. Wykładnia art. 132 § 1 kpc winna być zatem racjonalna i uwzględniająca ten cel. Jeśli zatem z okoliczności sprawy wynika, że mimo doręczenia z naruszeniem art. 132 § 1 kpc odpisu pisma procesowego, strona przeciwna zapoznała się z jego treścią w odpowiednim czasie i miała możliwość ustosunkowania się do zawartych w nim wniosków, to nie można wywieść z naruszenia art. 132 § 2 kpc żadnych negatywnych konsekwencji (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 12.10.2017 r., I ACa 397/17, L.).

W omawianej kwestii nie umknęło też uwadze Sądu Okręgowego, że dotyczące braku zwrotu pisma powoda z dnia 8.01.2018r. zastrzeżenia, co do sposobu procedowania przez Sąd Rejonowy, nie zostały złożone w trybie przepisu art. 162 kpc, który w zdaniu pierwszym stanowi, że Strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Ten sam przepis w swej dalszej części określa konsekwencje niezłożenia w odpowiednim momencie stosownych zastrzeżeń, wskazując, że S., która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozważę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. Wobec faktu, że ww. okoliczności wyłączające zastosowanie zasady postępowania w przypadku niezłożenia zastrzeżeń do protokołu nie zachodzą w przedmiotowej sprawie, toteż podnoszenie ich w ramach zarzutów apelacyjnych nie mogło odnieść zamierzonego przez apelującą pozwaną skutku.

Dalsze zarzuty apelacyjne sprowadzały się do próby przeforsowania stanowiska pozwanej, że w niniejszej sprawie także i zastrzeżone w umowie, której stroną była pozwana, opłata przygotowawcza oraz wynagrodzenie umowne, są powodowi nienależne, albowiem dotyczące tychże opłat postanowienia umowy pożyczki z dnia 9.10.2015r. stanowią niedozwolone klauzule umowne. Z takim stanowiskiem apelacji nie można było się zgodzić.

Zważyć należało, że Sąd Rejonowy przeprowadził bardzo szczegółowy, oparty na przepisie art. art. 385¹ § 1 kc, wywód prawny dotyczący niedozwolonych postanowień umownych. Dotyczył on również, ukształtowanych postanowieniami umowy pożyczki nr (...) z dnia 9.10.2015r., opłaty przygotowawczej i wynagrodzenia umownego. Zatem również te postanowienia tejże umowy podlegały ocenie z punktu widzenia abuzywności i zdaniem Sądu Okręgowego, dokonana przez Sąd I instancji ocena była nie tylko dozwolona, ale i prawidłowa.

Według Sądu Okręgowego powód co do zasady był uprawniony żądać zapłaty zarówno opłaty przygotowawczej, jak i wynagrodzenia umownego. Opłaty z tych tytułów generalnie stanowią standardowe opłaty pobierane przez pożyczkodawców, z koniecznością poniesienia których pożyczkobiorcy się godzą przy zawieraniu umów. Artykuł 5 pkt 6 a ustawy z dnia 12 maja 2011r. o kredycie konsumenckim (tj. Dz.U. z 2018r., poz. 993 ze zm.) stanowi, że całkowity koszt kredytu obejmuje wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże, jeżeli są znane kredytodawcy.

W niniejszej sprawie pozwana zakwestionowała zasadność pobierania opłaty przygotowawczej oraz wskazała, że powódka nie udowodniła zasadności dochodzenia opłaty przygotowawczej w podanej kwocie, a ponadto opłata przygotowawcza w wysokości przekraczającej wysokość rzeczywiście poniesionych kosztów związanych z przygotowaniem i udzieleniem pożyczki jest sprzeczna z art. 58 § 2 kc. Apelująca, posługując się taką argumentacją, nie wskazała równocześnie, jakie są podstawy takiego rozumowania, że opłata przygotowawcza w przypadku jej pożyczki została zawyżona. Tym bardziej, że z akt sprawy nie wynika, aby pozwana miała jakiegokolwiek wątpliwości, w zakresie zasadności ustalenia tychże opłat oraz ich wysokości, w momencie zaciągania u powoda przedmiotowej pożyczki. Powyższe rozważania odnoszą się także do kwestionowanego również przez pozwaną wynagrodzenia umownego. Już zatem tylko dodatkowo wypadało wskazać, że podzielenie stanowiska strony apelującej o abuzywność postanowień umownych pożyczki zawartej przez pozwaną w dniu 9.10.2015r., w zakresie opłaty przygotowawczej oraz wynagrodzenia umownego, mogłoby być zasadne wyłącznie wówczas, gdyby pożyczkodawca prowadził działalność charytatywną, a nie zarobkową, polegającą na odpłatnym udzielaniu pożyczek.

Mając to wszystko na względzie, orzekł Sąd Okręgowy, jak w pkt I sentencji, na podstawie art. 385 kpc.

Konsekwencją powyższego rozstrzygnięcia była konieczność orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego stosownie do jego wyniku. Pozwana przegrała postępowanie w II instancji w całości, toteż Sąd Okręgowy zasądził od niej na rzecz powoda na podstawie art. 108 § 1 kpc, zgodnie z art. 98 § 1 i § 3 kpc oraz przy uwzględnieniu § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r., poz. 1800 ze zm.) kwotę 450 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego (pkt II sentencji).